Księga Jonasza

Rozdział 4

**1**. Ale Jonaszowi bardzo się to nie podobało i rozgniewał się. **2**. I modlił się do JAHWE, mówiąc: Proszę, JAHWE, czy tego nie mówiłem, gdy jeszcze byłem w swojej ziemi? Dlatego zaraz uciekłem do Tarszisz, gdyż wiedziałem, że ty jesteś Bogiem łaskawym i litościwym, nieskorym do gniewu i *pełnym* wielkiego miłosierdzia, który żałuje nieszczęścia. **3**. A teraz, JAHWE, proszę, zabierz ode mnie moje życie, bo lepiej mi umrzeć, niż żyć. **4**. JAHWE odpowiedział: Czy to dobrze, że *tak* się gniewasz? **5**. Wyszedł więc Jonasz z miasta i usiadł po wschodniej stronie miasta. Tam zrobił sobie szałas i usiadł w jego cieniu, by zobaczyć, co się stanie z tym miastem. **6**. A JAHWE Bóg sprawił, że nad Jonaszem wyrosła tykwa, aby zasłaniała jego głowę i chroniła go przed upałem. I Jonasz bardzo się cieszył *z tej* tykwy. **7**. Ale nazajutrz o świcie Bóg sprawił, że robak podgryzł tę tykwę, tak że uschła. **8**. I gdy wzeszło słońce, Bóg wzbudził suchy wiatr wschodni; i słońce tak prażyło głowę Jonasza, że omdlewał i życzył sobie śmierci, mówiąc: Lepiej mi umrzeć, niż żyć. **9**. I Bóg powiedział do Jonasza: Czy to dobrze, że tak się gniewasz z powodu tej tykwy? I odpowiedział: To dobrze, że się gniewam, *nawet* aż na śmierć. **10**. Wtedy JAHWE mu powiedział: Żałujesz tej tykwy, przy której nie pracowałeś ani nie dałeś jej wzrostu; wyrosła w jedną noc i w jedną noc uschła; **11**. A ja miałbym nie żałować Niniwy, tego wielkiego miasta, w którym jest więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi, którzy nie umieją rozróżnić swej prawej ręki od lewej, a także wiele bydła?

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski